

POSTANOWIENIE

Dnia 21 maja 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek (sprawozdawca)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 21 maja 2010 r.,

skargi C. A.

o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego

postanowienia Sądu Okręgowego w Ł.

z dnia 7 listopada 2007 r., sygn. akt X Gz (...)

wydanego w sprawie z powództwa Agencji Handlowej „D.(...)” - Spółki Jawnej w Ł.

przeciwko C. A. o zapłatę,

oddala skargę.

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy w Ł. postanowieniem z dnia 21 września 2007 r. odrzucił zażalenie pozwanego na postanowienie tegoż Sądu z dnia 31 sierpnia 2007 r. odrzucające sprzeciw pozwanego od wyroku zaocznego wydanego w dniu 17 grudnia 2002 r. Sąd Rejonowy wskazał, że postanowienie odrzucające sprzeciw od wyroku zaocznego jest postanowieniem kończącym postępowanie w pierwszej instancji. W takim wypadku, zgodnie z art. 149 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.; dalej: „u.k.s.c.”), konsekwencje nieopłacenia zażalenia na takie postanowienie, wniesione przez przedsiębiorcę,

określają przepisy art. 130² § 3 i 4 k.p.c., wprowadzone powołaną ustawą dniem 2 marca 2006 r. Skoro pozwany będący przedsiębiorcą nie opłacił zażalenia jednocześnie z jego wniesieniem, podlegało ono - stosownie do art. 130² § 3 i 4 w związku z art. 370 i art. 397 § 2 k.p.c. – odrzuceniu bez wzywania do wniesienia wymaganej opłaty.

Sąd Okręgowy w Ł. postanowieniem z dnia 7 listopada 2007 r. oddalił zażalenie pozwanego na postanowienie Sądu Rejonowego, dzielając w całej rozciągłości ocenę prawną przytoczoną w jego uzasadnieniu.

Pozwany wniósł skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego postanowienia Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 7 listopada 2007 r., zarzucając, że orzeczenie to jest niezgodne z art. 130² § 3 i 4 k.p.c. w związku z art. 149 u.k.s.c., art. 32 ust. 1, art. 45 ust. 1 i art. 78 Konstytucji, a także z art. 339 § 1 w związku z art. 479¹⁸ § 2 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ocenę zasadności skargi trzeba poprzedzić przypomnieniem istoty tego środka prawnego. Przede wszystkim zauważyć należy, że skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia nie jest zwyczajnym środkiem zaskarżenia. Przysługuje ona - na co wskazuje wyraźnie art. 424¹ k.p.c. – w zasadzie tylko od orzeczeń sądowych prawomocnych, jednakże nie służy ona zaskarzaniu tych orzeczeń. Wprowadzenie tej instytucji procesowej do Kodeksu postępowania cywilnego podyktowane było innym zamiarem ustawodawcy. Chodziło o znalezienie rozwiązania umożliwiającego realizację roszczeń odszkodowawczych z tytułu szkód wyrządzonych przez niezgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej, przewidzianych w art. 417 - 417² k.c. a mających swoje źródło w art. 77 ust. 1 Konstytucji. Zgodnie z art. 417¹ § 2 k.c., jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu jego niezgodności z prawem. Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia przewidziana w art. 424¹ k.p.c. jest jednym z takich "właściwych postępowań". Stanowi ona samodzielny instrument badania legalności działalności jurysdykcyjnej sądów powszechnych, służący jednostce zamierzającej dochodzić od państwa wynagrodzenia szkody.

Dla prawidłowego odczytania charakteru prawnego i z znaczenia tej skargi kluczowe znaczenie ma właściwa interpretacja pojęcia „orzeczenie niezgodne z prawem”. Sąd Najwyższy wypowiadał się w tej kwestii wielokrotnie. W wyroku z dnia 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06, (OSNC 2007, nr 2, poz. 35) wyjaśnił, że orzeczenie

niezgodne z prawem, to orzeczenie niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i nie podlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć albo wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawniczej. Niezgodność z prawem rodząca odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa musi zatem mieć charakter kwalifikowany, elementarny i oczywisty, tylko bowiem w takim przypadku orzeczeniu sądu można przypisać cechy bezprawności. Tak rozumiana bezprawność, uwzględniające podmiotowy, subiektywny element orzekania, zbliża się do pojęcia winy, jaką można przypisać sędziemu formułującemu kwestionowane orzeczenie, polegającej na rażącym i oczywistym naruszeniu prawa.

Do przytoczonych przesłanek wyznaczających treść pojęcia „orzeczenie niezgodne z prawem” Sąd Najwyższy odwołał się w szeregu innych orzeczeń (zob. m.in. postanowienie z dnia 21 marca 2006 r., V CNP 68/05, niepubl. oraz w wyroki: z dnia 31 marca 2006 r., IV CNP 25/05, OSNC 2007, nr 1, poz. 17; z dnia 17 maja 2006 r., I CNP 14/06, niepubl.; z dnia 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06, OSNC 2007, nr 2, poz. 35; z dnia 7 lutego 2007 r., III CNP 53/06, niepubl.; z dnia 21 lutego 2007 r., I CNP 71/06, niepubl.; z dnia 20 września 2007 r., II CNP 87/07).

Przechodząc od tych uwag natury ogólnej na grunt rozpoznawanej sprawy i odnosząc je do oceny podniesionych przez skarżącą zarzutów stwierdzić należy, że nie znajdują one dostatecznego usprawiedliwienia.

Oczywiście chybiony okazał się zarzut wskazujący na naruszenie przez Sąd Okręgowy art. 339 § 2 w związku z art. 479 § 2 k.p.c. Słuszności tego zarzutu skarżący upatrywał w wadliwej wykładni wymienionych przepisów polegającej na uznaniu, że sąd wydający wyrok zaoczny zwolniony jest z obowiązku badania, czy twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub pismach procesowych nie budzą wątpliwości co do zgodności z prawdziwym stanem rzeczy, w szczególności w kwestii, czy adres strony pozwanej został wskazany prawidłowo i udokumentowany zaświadczeniem o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej.

Ustosunkowując się do tego zarzutu zauważyć należy, że nie mógł być on skutecznie podniesiony w odniesieniu do zaskarżonego postanowienia. Orzeczenie to wydane zostało wskutek zażalenia na postanowienie odrzucające zażalenie na postanowienie odrzucające sprzeciw od wyroku zaocznego. Przedmiotem badania Sądu Okręgowego przy rozpoznawaniu tego zażalenia była wyłącznie kwestia prawidłowości

oceny - dokonanej przez Sąd pierwszej instancji - konsekwencji prawnych nieuiszczenia przez skarżącego, mającego status przedsiębiorcy, wymaganej opłaty jednocześnie z wniesieniem zażalenia. Oczywistym jest zatem, że kontrola zasadności odrzucenia zażalenia z powodu jego niepłacenia nie mogła być dokonana przez pryzmat art. 339 § 2 w związku z art. 479¹⁸ § 2 k.p.c. Przepisy te określają przesłanki warunkujące wydanie wyroku zaocznego, a nie skutki nieopłacenia środka odwoławczego, dlatego Sąd Okręgowy słusznie je pominął przy podejmowaniu zaskarżonego postanowienia.

Na uwzględnienie nie zasługiwał również zarzut naruszenia art. 130² § 3 i 4 k.p.c. w związku z art. 149 u.k.s.c. przez ich błędną wykładnię polegającą na zaniechaniu dokonania merytorycznej oceny zarzutów podniesionych w sprzeciwie od wyroku zaocznego a w konsekwencji pozbawiającą skarżącego prawa do sądu i prawa do zaskarżenia orzeczenia oraz naruszającą zasadę równości stron. Już sama konstrukcja tego zarzutu czyni go bezzasadnym z uwagi na wskazane wyżej - wiążące Sąd Okręgowy - granice rozpoznania zażalenia. Jakkolwiek skarżący nie wskazał adresata tego zarzutu, to jednak dla porządku stwierdzić należy, że nie mógł nim być Sąd Okręgowy.

W uzasadnieniu podstaw skargi skarżący wskazał, że wadliwość zastosowania przez Sąd Okręgowy art. 130² § 3 i 4 k.p.c. w związku z art. 149 u.k.s.c. wynikała z niedostrzeżenia stanowiska Trybunału Konstytucyjnego, zajętego w wyroku z dnia 20 grudnia 2007 r., P 39/06 (OTK-A 2007, nr 11, poz. 161). Umknęło jednak uwagi skarżącego, że wyrokiem tym Trybunał Konstytucyjny orzekł o niekonstytucyjności art. 130² § 4 zdanie pierwsze w związku z art. 494 § 1 k.p.c. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zakresie, w jakim w postępowaniu w sprawach gospodarczych przepisy te przewidywały, że sąd odrzuca nieopłacone zarzuty od nakazu zapłaty, wniesione przez przedsiębiorcę niereprezentowanego przez adwokata lub radcę prawnego, bez uprzedniego wezwania do uiszczenia należnej zapłaty. Z chwilą wejścia w życie tego wyroku (29 grudnia 2007 r.) art. 130² § 4 k.p.c. utracił moc obowiązującą jedynie w zakresie określonym tym wyrokiem (art. 190 ust. 3 Konstytucji). W pozostałym zakresie, odnoszącym się do innych środków odwoławczych lub środków zaskarżenia wnoszonych w sprawach gospodarczych przez przedsiębiorców niereprezentowanych przez adwokata lub radcę prawnego, przepis art. 130² § 4 w związku z art. 130² § 3 k.p.c. został za uznany niezgodny z art. 45 ust. 1 i art. 78 Konstytucji wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 czerwca 2008 r., SK 20/07 (OTK-A 2008, nr 5, poz. 86), który wszedł w życie

z dniem 10 lipca 2008 r. Ostatecznie § 3 i 4 art.130² k.p.c. zostały uchylone przez ustawę z dnia 5 grudnia 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 234. poz. 1571).

Z powyższego wynika, że zażalenie na postanowienie odrzucające sprzeciw pozwanego od wyroku zaocznego wniesione zostało w czasie obowiązywania art. 130² § 3 i 4 k.p.c. w pierwotnym brzmieniu. Zapatrywanie skarżącego wskazujące na wadliwe zastosowanie przez Sąd Okręgowy tych przepisów, z odwołaniem się do reguły intertemporalnej wyrażonej w art. 149 ust. 1 u.k.s.c., nie znajduje zatem uzasadnienia.

W świetle powyższych wywodów nie tylko nie ma podstaw do uznania, że zaskarżone postanowienie rażąco narusza przepisy wskazane w skardze, ale nawet do oceny, iż pozostaje ono w jakiegokolwiek niezgodności z tymi przepisami.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 424¹¹ § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.